



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Na tej pożółkłej fotografii”

Seweryn Krajewski, Marek Ibiszczanik

*Na tej pożółkłej fotografii ona i on wciąż uśmiechnięci
Ufni , spokojni niczym święci
Jakby doznali odkupienia bo są z marzenia
Wtłoczeni w czarno- biały świat
Jak ziarno w ośnieżonej ziemi
Nie dbają o płynący czas
Nie liczą dni , nie znaczą dat bo są z nadziei*

*A my z przyptywu i odpływu
Z nieprzejednania i pojednań
Z łez rozproszonych salwą śmiechu
Z wiecznych powrotów i pożegnań
A my z grudniowej , białej ciszy
Sprzed wieczornych , letnich burzy
Z lęku , że znowu się rozjątrzy
Z lęku , że już się nie powtórzy*

*Na tej pożółkłej fotografii ona i on wciąż w pół objęci
Wiecznie gotowi do spełnienia
Jakby doznali odkupienia bo są z pragnienia*

*A my z przyptywu i odpływu
Z nieprzejednania i pojednań
Z łez rozproszonych salwą śmiechu
Z wiecznych powrotów i pożegnań
A my z przekleństwa i z modlitwy
Z gwałtownych skreśleń z kaligrafii
Słów , których nie da się wymazać
I z tej pożółkłej fotografii*

Na tej pożółkłej fotografii ona i on wciąż uśmiechnięci

*Ufni , spokojni niczym święci
Jakby doznali odkupienia bo są z marzenia....*